

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant Krzysztof Dziedzic

przy udziale Prokuratora Michała Koziorowskiego

po rozpoznaniu w dniach 02.06.2016 r., 23.06.2016 r., 04.07.2016 r., 01.09.2016 r. sprawy:

M. Ł., ur. (...) w C.,

syna E. i E. z domu S.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 26 kwietnia 2015 r. w G. naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że szarpał pokrzywdzoną, podduszał ją, pluł na nią, ciągnął za włosy, uderzał w twarz, jak również kopał pokrzywdzoną po nogach,

tj. o przestępstwo z art. 217 § 1 k. k.;

II. w dniu 23 maja 2015 r. w S. wielokrotnie groził małoletniej S. Ł. uszkodzeniem ciała, czym wzbudził u w/w, jak i u jej matki J. Ł. (1) uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k.;

III. w dniu 24 maja 2015 r. w G. kierował wobec J. Ł. (1) groźby karalne uszkodzenia mienia w postaci spalenia mieszkania oraz pozbawienia życia, czym wzbudził u w/w uzasadnioną obawę ich spełnienia, a ponadto podduszał ją ściskając rękami za szyję, czym naruszył jej nietykalność cielesną,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 217 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k.;

IV. w okresie od maja 2015 r. do lipca 2015 r. w G. działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru groził K. U. podpaleniem domu na szkodę jej najbliższych, czym wzbudził u w/w uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k.;

V. w okresie od maja 2015 r. do lipca 2015 r. w G. w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wielokrotnie groził J. Ł. (1) pozbawieniem życia, uszkodzeniem ciała i spalaniem domu, czym wzbudził u w/w uzasadnioną obawę, że groźba zostanie spełniona,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k.;

VI. w dniu 2 sierpnia 2015 r. w G. groził J. Ł. (1) pozbawieniem życia wzbudzając u niej uzasadnioną obawę jej spełnienia oraz poprzez bicie J. Ł. (1) w głowę i inne części ciała, duszenie, szarpanie, popychanie, ciągnięcie za włosy dokonał uszkodzenia ciała w/w w postaci stłuczenia okolicy oczodołu prawego, wstrząśnienia pnia mózgu i stłuczenia

szy, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała (powłok ciała, ruchu) i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 157 § 2 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k.;

VII. w dniu 16 sierpnia 2015 r. w G. na terenie ROD ORLIK dokonał zniszczenia murowanego, jednopiętrowego domku działkowego poprzez jego celowe podpalenie, czym spowodował straty w wysokości około 38 475 zł na szkodę G. U. i w wysokości 29 000 zł na szkodę J. Ł. (1),

tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 k. k.

I. oskarżonego M. Ł. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I. aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 217 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 217 § 1 k. k. skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie II. aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 190 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k. k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III. aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 217 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. i za to przy zastosowaniu art. 11 § 3 k. k. na podstawie art. 190 § 1 k. k. skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV. aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 190 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k. k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego uniewinnia od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V. aktu oskarżenia;

VI. oskarżonego uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VI. aktu oskarżenia, czyn ten kwalifikuje z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 157 § 2 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. i za to przy zastosowaniu art. 11 § 3 k. k. na podstawie art. 190 § 1 k. k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VII. aktu oskarżenia uznaje za winnego tego, że w dniu 16 sierpnia 2015 r. w G. na terenie ROD ORLIK dokonał zniszczenia poprzez celowe podpalenie murowanego jednopiętrowego domku działkowego o nieustalanej wartości wraz z wyposażeniem i zawartością o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 5.306,47 złotych, czym spowodował straty o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 1.238,29 złotych na szkodę L. U. i G. U. oraz straty o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 4.068,18 złotych na szkodę J. Ł. (1), czyn ten kwalifikuje z art. 288 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 288 § 1 k. k. skazuje go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k. k. i art. 86 § 1 k. k. łączy orzeczone wobec oskarżonego w punktach I. – IV. oraz VI. – VII. sentencji wyroku kary pozbawienia wolności i orzeka karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 46 § 1 k. k. zobowiązuje oskarżonego M. Ł. do naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz L. U. i G. U. kwoty 1.238,29 (tysiąc dwieście trzydzieści osiem złotych dwadzieścia dziewięć groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2016 roku oraz na rzecz J. Ł. (1) kwoty 4.068,18 (cztery tysiące sześćdziesiąt osiem złotych osiemnaście groszy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2016 roku;

X. na podstawie art. 46 § 2 k. k. orzeka od oskarżonego M. Ł. na rzecz pokrzywdzonej J. Ł. (1) nawiązkę w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) złotych;

XI. na podstawie art. 41 a § 1 k. k. w zw. z art. 43 § 1 k. k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną J. Ł. (1) na okres 5 (pięciu) lat, z wyjątkiem spraw dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej nad ich wspólnymi małoletnimi dziećmi;

XII. na podstawie art. 63 § 1 i 5 k. k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 sierpnia 2015 roku do dnia 7 września 2016 roku, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

XIII. na podstawie § 1, 2, 14 ust. 1 pkt 2, 14 ust. 2 pkt 3, 14 ust. 7, 16, 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. kwotę 1.195,56 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej J. Ł. (1) z urzędu;

XIV. na podstawie art. 626 § 1 k. p. k. oraz art. 624 k. p. k. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, które przejmują na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 403/16

Wobec złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 7 września 2016 r. jedynie przez oskarżycielkę posiłkową J. Ł. (1) (k. 1054) oraz przez jej pełnomocnika z urzędu (k. 1047), Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do tych części wyroku, których wnioski dotyczą – na podstawie art. 423 § 1a k. p. k.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie V. części dyspozytywnej wyroku:

Oskarżony M. Ł. w okresie od maja 2015 roku do lipca 2015 roku nie groził swojej żonie J. Ł. (1). W tym okresie kierował wobec niej jedynie wyzwiska.

Dowód: zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 1v-2, k. 20-21, k. 44-46, k. 51-52, k. 128-131, k. 166-170, k. 172-173, k. 178-179, k. 226-228, k. 496-520, k. 900-903, k. 947-950,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 111-112, k. 118, k. 382-385, k. 616-616v, k. 898-899

W zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VII. części dyspozytywnej wyroku:

Oskarżony M. Ł. w dniu 16 sierpnia 2015 r., będąc pod wpływem alkoholu, celowo spowodował pożar murowanego jednopiętrowego domku działkowego o nieustalonej wartości - wraz z wyposażeniem i zawartością o nieustalonej wartości, nie mniejszej niż 5.306,47 złotych - znajdującego się na terenie Rodzinnych (...) w G., na działce numer (...) - poprzez podpalenie, po uprzednim polaniu wszystkich pomieszczeń w domku oraz drewnianej przybudówki płynem łatwopalnym. Wartość domku nie była szacowana przed tym zdarzeniem.

Pożar domku został zauważony w dniu 16 sierpnia 2015 r. około godziny 02:52, w czasie gdy w budynku nikogo nie było. Chwilę później nastąpiło telefoniczne powiadomienie podmiotu ratowniczego. W momencie przyjazdu jednostki Straży Pożarnej, cały domek wraz z przybudówką był zajęty ogniem. Przybycie pierwszej jednostki Straży Pożarnej nastąpiło o godzinie 03:21. W pierwszej kolejności podano jeden prąd gaśniczy w natarciu na palącą się altanę i drugi w obronie sąsiedniej altany. W trakcie lokalizacji pożaru ratownicy w sprzęcie ODO (ochrony dróg oddechowych) przeszukali obiekt. Dokonano częściowej rozbiórki konstrukcji altany. Po ugaszeniu dokładnie przeszukano pogorzelisko. Zakończenie działań ratowniczych nastąpiło o godzinie 05:19.

W wyniku pożaru cały budynek na działce numer (...) uległ zniszczeniu wraz z drewnianą dobudówką. Całkowitemu spaleni uległa zarówno wysoka piwnica (parter), jak i góra budynku. Wypaleni uległy wnętrza wszystkich pomieszczeń wraz ze znajdującym się w nich sprzętem i wyposażeniem. Na pozostałościach instalacji elektrycznej nie ujawniono śladów mogących mieć związek z przyczyną pożaru. Wypaleni wskazywały, że pożar rozwijał się jednocześnie we wszystkich pomieszczeniach i przybudówce – co jednoznacznie wskazuje, że przyczyną pożaru było podpalenie przedmiotowego budynku, po uprzednim polaniu jego pomieszczeń i sprzętów płynem łatwopalnym. Domek był przystosowany do całorocznego zamieszkania. Był ocieplony od zewnątrz. Właścicielami tego domku byli G. U. i L. U.. W przedmiotowym budynku mieszkała natomiast J. Ł. (1) wraz z czwórką niepełnoletnich dzieci. Wyposażenie i zawartość tego domku miało nieustaloną wartość, nie mniejszą niż 5.306,47 złotych. Nakłady zostały poczynione przez G. U., L. U. oraz J. Ł. (1).

W wyniku tego podpalenia oskarżony spowodował straty o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 1.238,29 złotych na szkodę L. U. i G. U. oraz straty o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 4.068,18 złotych na szkodę J. Ł. (1).

M. Ł. został zatrzymany przez Policję w dniu 16 sierpnia 2015 r. i poddany badaniu stanu trzeźwości urządzeniemi elektronicznymi. Pomiar, wykonany o godzinie 11.03, dał wynik 0,95 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Funkcjonariusze Policji w dniu 16 sierpnia 2016 r. zatrzymali od M. Ł. jego rzeczy w postaci: koszulki koloru biało-czarnego, spodni jeansowych koloru granatowego oraz butów koloru czarno-zielonego. W toku ich oględzin stwierdzono, iż z całej zabezpieczonej odzieży wyraźnie wyczuwalna była woń spalenizny.

Dowód: protokół oględzin miejsca – k. 49-50v,

protokół zatrzymania osoby – k. 54-55,

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniemi elektronicznymi – k.60-60v,

protokół zatrzymania rzeczy – k. 69-71,

protokół oględzin rzeczy – k. 85-85v,

informacja ze zdarzenia nr (...) - (...) - k. 133,

dokumentacja fotograficzna – k. 210-215,

sprawozdanie i opinia biegłego sądowe ds. elektrotechniczno-pożarowych z dnia 24 listopada 2015 r. – k. 522-523.

częściowo spis składników majątkowych – k. 669-669v,

częściowo spis składników majątkowych – k. 681,

paragony i rachunki dot. szkody G. U. i L. U. – k. 998,

paragony i rachunki dot. szkody J. Ł. (1) – k. 999-1001,

częściowo zeznania świadka J. Ł. (1) – k. 1v-2, k. 20-21, k. 44-46, k. 51-52, k. 128-131, k. 166-170, k. 172-173, k. 178-179, k. 226-228, k. 496-520, k. 900-903, k. 947-950,

częściowo zeznania świadka L. U. – k. 28-29, k. 904-905,

częściowo zeznania świadka G. U. – k. 31, k. 34-37, k. 925-926v,

zeznania świadka A. S. – k. 65-65, k. 933,

wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 111-112, k. 118, k. 382-385, k.616-616v, k. 898-899

Przyczyną pożaru murowanego jednopiętrowego domku na działce numer (...) na terenie Rodzinnych (...) przy ulicy (...) w G., w dniu 16 sierpnia 2015 r. było podpalenie po uprzednim polaniu wszystkich pomieszczeń w domku oraz drewnianej przybudówce płynem łatwopalnym; prawdopodobnie benzyną. Przedmiotowy pożar rozwijał się jednocześnie we wszystkich pomieszczeniach i nie można wskazać jednego źródła pożaru. W wyniku pożaru, cały domek wraz z wyposażeniem i przybudówką uległ całkowitemu zniszczeniu. Budynek nadaje się tylko do wyburzenia. Przedmiotowy pożar nie zagrażał życiu lub zdrowiu wielu osób ani mieniu w wielkich rozmiarach i nie spowodował bezpośredniego niebezpieczeństwa takiego zdarzenia.

Dowód: sprawozdanie i opinia biegłego sądowe ds. elektrotechniczno-pożarowych z dnia 24 listopada 2015 r. – k. 522-523

Zarząd Rodzinnych (...) w G. nie posiadał wyceny domku znajdującego się na działce numer (...), stanowiącego własność G. i L. U.. Zarząd nie posiadał dokumentacji fotograficznej domku – w okresie sprzed spalenia. Teren działki nie został uprzątnięty i nadal znajdują się na nim pozostałości po tym domku. Małżonkowie U. w dniu 20 kwietnia 2016 r. złożyli oświadczenie o zrzeczeniu się praw do działki numer (...) na rzecz Rodzinnych (...) - od sezonu 2016 r. i skreślenie z członkostwa w (...) Związku (...). Zarząd Rodzinnych (...) uchwałą nr 4/2016 z dnia 20 maja 2016 r. wypowiedział umowę dzierżawy działkowej dotyczącej działki numer (...). Działka numer (...) została przeznaczona do likwidacji.

Dowód: pismo prezesa zarządu Rodzinnych (...) z dnia 28 sierpnia 2016 r. wraz z załącznikami – k. 1029-1032

Na obuwiu zabezpieczonym od oskarżonego stwierdzono obecność pozostałości między innymi : 2-etyloheksanolu i nonanal. Na spodniach zabezpieczonych od oskarżonego stwierdzono obecność między innymi: n-butanolu, metoksy-2-propanolu, 2-etyloheksanolu, heksanal, heptanal, octanal i nonanal. N-butanol i metoksy-2-propanol zaliczane są do grupy cieczy łatwopalnych, natomiast 2-etyloheksanol do grupy cieczy palnych. N-butanol i 2-etyloheksanol mogą wchodzić w skład niektórych rozpuszczalników do farb i lakierów, jak również mogą stanowić produkt pirolitycznego rozkładu (w ogniu pożaru) żywic naturalnych, sztucznych lub plastyfikatorów. M.-2-propanol stosowany jest w produkcji środków czyszczących oraz przemyśle kosmetycznym. Ponadto n-butanol, 2-etyloheksanol, heksanal, heptanal, octanal i nonanal wchodzi w skład lotnych związków organicznych występujących na powierzchni ludzkiej skóry.

Dowód: opinia nr (...) z dnia 9 grudnia 2015 r. – k. 632-636

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony został poddany badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii sądowo – psychiatrycznej zgodnie stwierdzili, że nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Biegli rozpoznali u niego osobowość nieprawidłową z odchyleniem w sferze charakteru, wywiadzie – zespół zależności alkoholowej. Brak jest podstaw do przyjęcia, że M. Ł. w inkryminowanym czasie znajdował się w stanie zaburzeń psychotycznych. Oskarżony w dniu 16 sierpnia 2015 r. znajdował się pod wpływem alkoholu – było to upicie proste. Sprawność intelektualna oskarżonego kształtuje się w granicach normy i jest dostateczna do przewidywania skutków swoich działań, które są przedmiotem niniejszej sprawy karnej. Poza upiciem alkoholowym prostym biegli nie stwierdzili u M. Ł. innych zakłóceń czynności psychicznych, które miałyby wpływ na ocenę jego poczytalności w aktualnej sprawie. Podstawowe normy etyczno-moralne oskarżony zna i rozumie je prawidłowo. W odniesieniu do zarzucanych mu czynów, M. Ł. nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem biegłych, w aktualnym stanie zdrowia psychicznego M. Ł. może uczestniczyć w czynnościach procesowych i stan psychiczny pozwala mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna z dnia 20 października 2015 r. – k. 294-296

Oskarżony M. Ł., przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 17 sierpnia 2015 r., nie przyznał się do znęcania nad żoną oraz małoletnimi dziećmi, nie przyznał się do grożenia K. U., przyznał się natomiast do podpalenia

przedmiotowego domku. Oskarżony złożył wyjaśnienia. Oświadczył, iż co do podpalenia, to on tego nie zrobił. Podał, że poszedł z działek o godzinie 18, gdzie pił alkohol ze znajomymi. Wskazał, że o tej godzinie wyszedł do domu, był na koncercie na Targu Węglowym. Stamtąd, o godzinie 00:05 pojechał na O. – do swoich rodziców. Była tam impreza. Został tam zatrzymany przez Policję. Wyjaśnił, że ta spalenizna, którą odczuł, to zapach grilla. W sobotę był na grillu i od tego czasu nie miał się jak umyć. Podał, że w niedzielę wrócił do domu mocno pijany, nie pamiętał, jak doszedł do domu.

wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 110-112

Oskarżony M. Ł., przesłuchany w toku posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania, w dniu 18 sierpnia 2015 r., oświadczył, że nie przyznaje się do pierwszych czynów. Wskazał, iż podpalić, to podpalił. Stwierdził, że nie wie dlaczego, był pijany. Dodał, że nikomu nie groził.

wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 118

Oskarżony M. Ł., przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 4 listopada 2015 r., przyznał się do podpalenia. Wskazał, że zrobił to, ponieważ był wściekły, że nie może odzyskać swoich rzeczy – piły, samochodu, ubrań. Stwierdził, że nie pamięta, jak to się stało, jak to podpalił. Znajdował się wówczas pod wpływem alkoholu. Wyjaśnił, że podpalił to normalnie – zapalniczką i szmatą. Dodał, że nikomu nie groził.

wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 382-385

Oskarżony M. Ł. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego w dniu 20 stycznia 2016 r. po ogłoszeniu mu postanowienia o zmianie zarzutów (k. 608-610), nie przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów. Oskarżony złożył wyjaśnienia. Wskazał między innymi, iż nie groził swojej żonie. Wskazał, że przyznał się jedynie do podpalenia.

wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 616-616v

Oskarżony M. Ł., przesłuchany w toku postępowania sądowego w dniu 2 czerwca 2016 r., przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów oraz złożył wyjaśnienia. Wyrzucił wolę dobrowolnego poddania się karze. Wskazał, że domek spalił w dniu 16 sierpnia. Stwierdził, że chciał odzyskać piłę i swoje rzeczy. Wskazał, że przez prawie cały lipiec spotykał się z żoną i dziećmi, jeździli samochodem. Byli w kinie i było normalnie. Podał, iż nie pamięta, aby groził J. Ł. (1). Może tak było, jak znajdował się pod wpływem alkoholu. Wyjaśnił, że nie wie, czemu miało służyć podpalenie domku. Jak wszedł na posesję, to drzwi były zamknięte. Do domku wszedł przez okno. Okno było uchylone. Stwierdził, że chciał odzyskać piłę spalinową, nikt mu nie chciał jej wydać. Oświadczył, że żałuje tego. Wyrzucił wolę naprawienia wszystkich szkód. Oskarżony podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia.

wyjaśnienia oskarżonego M. Ł. – k. 898-899

Oskarżony M. Ł. w warunkach izolacji przebywał od dnia 18 sierpnia 2015 r. jako tymczasowo aresztowany. Zachowanie osadzonego określono jako poprawne. Pięciokrotnie był wyróżniany nagrodami za wyróżniające zachowanie. Raz był karany dyscyplinarnie. Nie korzystał z ulg. Nie deklarował przynależności do nieformalnych struktur podkultury przestępczej grypsującej. Na tym tle nie ujawniono żadnych negatywnych zachowań wobec M. Ł., jak i innych osadzonych. M. Ł. przyjmował wobec przełożonych postawy regulaminowe. Nie był zatrudniony; nie był kierowany do nauczania. Kontakt zewnętrzny utrzymywał z matką. M. Ł. nie miał kontaktu ze swoimi dziećmi, nie zabiegał o taki kontakt. Osadzony wykazywał nikłe zainteresowania losem swoich dzieci. Nie zamierzał utrzymywać z nimi kontaktu. W wypowiedziach M. Ł. nie doszukano się krytycyzmu w odniesieniu do przeszłości związanej z popełnianiem przestępstw. Stopień demoralizacji osadzonego określono jako przeciętny. M. Ł. po opuszczeniu jednostki penitencjarnej zamierza powrócić do matki – do Niemiec. Prognoza penitencjarna jest pozytywna.

Dowód: opinia Zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 18 lipca 2016 r. – k. 991-991v

Oskarżony M. Ł. był uprzednio karany sędownie. Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku Wydział II Karny wyrokiem z dnia 9 października 2007 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 536/06 skazał M. Ł. za czyn z art. 191 § 1 k. k.

Dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 9 października 2007 r., sygnatura akt II K 536/06 – k. 153-153a,

informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego – k. 1021.

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego w odniesieniu do czynów przypisanych mu punktach I., II, III., IV, VI i VII. części dyspozytywnej wyroku; zeznania świadka J. Ł. (1) oraz częściowo wyjaśnienia oskarżonego stanowiły zaś podstawę do uniewinnienia M. Ł. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V. aktu oskarżenia.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I. sentencji wyroku:

Zgodnie z art. 217 § 1 k. k., kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Podany przepis ustawy określa odpowiedzialność karną za przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej człowieka. W jego opisie ustawodawca eksponuje uderzenie, przez co należy rozumieć każde gwałtowne działanie skierowane na ciało człowieka (zadanie ciosu, kopnięcie, szarpanie za włosy itp.), a ponadto wskazuje na naruszenie nietykalności w inny sposób (np. oplucie, oblanie nieczystościami) (Andrzej Marek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. V).

Przepis art. 217 § 1 k. k. nie uzależnia odpowiedzialności od wystąpienia jakiegokolwiek skutku (przestępstwo bezskutkowe), zachowanie sprawcy bowiem nie wywołuje następstw w zakresie zdrowia pokrzywdzonego, a także nie zakłóca funkcji jego organizmu. Jeżeli takie następstwa wystąpią, należy rozważyć odpowiedzialność ze względu na naruszenie innych przepisów Kodeksu karnego (najczęściej art. 157 k. k.) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 1972 r., V KRN 173/72, OSNKW 1972, nr 11, poz. 176). Nie stoi na przeszkodzie zakwalifikowaniu czynu sprawcy z tego przepisu wystąpienie na ciele pokrzywdzonego siniaka, zadrapania, a także chwilowego bólu. W pojęciu naruszenia nietykalności cielesnej mieści się spowodowanie niewielkich następstw fizycznych u pokrzywdzonego (Marian Filar [red.], Kodeks karny. Komentarz, LexisNexis 2014; por. Andrzej Zoll [red.], Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., wyd. II).

Naruszeniem nietykalności cielesnej są wszystkie czynności oddziałujące na ciało innej osoby, które nie są przez nią akceptowane. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń, jednakże musi mieć ono wymiar fizyczny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 sierpnia 2012 r., II AKa 137/12, LEX nr 1217652).

Przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej należy do kategorii przestępstw umyślnych, które może być popełnione w obu postaciach umyślności (zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i wynikowym). Sprawca winien mieć zatem świadomość wystąpienia w określonym stanie faktycznym wszystkich okoliczności stanowiących desygnaty znamion strony przedmiotowej czynu zabronionego z art. 217 § 1 k. k. Musi zdawać sobie sprawę z tego, że podejmując określone zachowanie narusza w ten sposób nietykalność cielesną drugiej osoby. Strona woluntatywna zamiaru bezpośredniego występuje w postaci chęci uderzenia człowieka bądź też w inny sposób naruszenia jego nietykalności cielesnej. Z kolei znamię godzenia się sprawcy na popełnienie czynu zabronionego z art. 217 § 1 k. k. należy przyjąć wówczas, gdy: 1) miał on świadomość wysokiego stopnia prawdopodobieństwa, że podejmując określone zachowanie narusza w ten sposób nietykalność cielesną człowieka, 2) nie podjął żadnych czynności zmniejszających stopień prawdopodobieństwa popełnienia takiego czynu (Andrzej Zoll [red.], Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., wyd. II).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, iż oskarżony w dniu 26 kwietnia 2015 r. w G. naruszył nietykalność cielesną J. Ł. (1) w ten sposób, że szarpał pokrzywdzoną, podduszał ją, pluł na nią, ciągnął za włosy, uderzał w twarz, jak również kopał pokrzywdzoną po nogach (k. 20v, k. 45, k. 178v, k. 505). Nie budziło przy tym wątpliwości, iż oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Okoliczności sprawy nie pozostawiały wątpliwości, iż M. Ł. chciał naruszyć nietykalność cielesną pokrzywdzonej. Wskazuje na to przede wszystkim intensywność jego zachowań. Czyn oskarżonego był wynikiem nagannej nieumiejętności poskramiania własnych emocji. Stopień zawinienia oceniono jako znaczny.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości tego czynu, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, iż dobrem chronionym z art. 217 k. k., jest nietykalność cielesna - tzn. swoboda dysponowania ciałem i zagwarantowania człowiekowi wolności od fizycznych oddziaływań na jego ciało oraz wolność od niepożądanych doznań (Marek Mozgawa [red.], Kodeks karny. Komentarz. LEX, 2014). Rozmiar wyrządzonej szkody był trudny do precyzyjnego określenia. W tym zakresie należało mieć jednak na względzie fakt, iż działanie sprawcy przybrało postać szeregu zachowań, których suma wskazywała na znaczną intensywność. Niewątpliwie pokrzywdzona doznała cierpienia i bólu. Negatywnie należało ocenić stosowanie przemocy względem małżonki. Istota związku małżeńskiego sprowadza się do wzajemnego szacunku i opieki. Waga naruszonych przez sprawcę obowiązków była zatem spora. Podobnie negatywnie należało ocenić działanie z zamiarem bezpośrednim. Mając na uwadze powyższe, uznano że stopień społecznej szkodliwości tego czynu był znaczny.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II. sentencji wyroku:

Wskazać należy, iż zachowanie realizujące znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k. k. polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej i możliwa jest groźba, której celem jest tylko wywołanie stanu obawy przed jej spełnieniem. Forma wyartykułowania groźby nie ma znaczenia. Może być ona wyrażona nie tylko słownie, lecz przez każde zachowanie się sprawcy, jeśli w sposób niebudzący wątpliwości uzewnętrznia ono groźbę popełnienia przestępstwa - tzw. groźba konkludentna (wyrok SN z 24 sierpnia 1987 r., I KR 225/87, LexisNexis nr (...), wyrok SA w Lublinie z dnia 6 lutego 2013 r., II AKa 273/12, LEX nr 1292673). Dla bytu przestępstwa nie jest konieczne stwierdzenie obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby, tj. tego, czy sprawca miał rzeczywisty zamiar jej spełnienia, ani też tego, czy miał faktyczne możliwości jej spełnienia, jak również tego, w jakim faktycznie celu sprawca wyraża groźbę. Ważny jest jedynie subiektywny odbiór tej groźby u pokrzywdzonego, tj. to, czy faktycznie wzbudziła ona u niego obawę spełnienia, czy wywołała uczucie strachu lub zagrożenia (wyrok SN z 27 kwietnia 1990 r., IV KR 69/90, LexPolonica nr 308512, por. wyrok SA w Lublinie z 11 października 2005 r., II AKa 233/2005, LexPolonica nr 1115177, wyrok SN z 16 lutego 2007 r., WA 5/07, OSNSK 2007/465). Dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k. k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności, wolność od obawy, strachu. Jest to przestępstwo materialne - skutkiem jest uzasadniona obawa adresata groźby, że będzie ona spełniona, zatem wystarczy, że pokrzywdzony uważa, iż niebezpieczeństwo spełnienia groźby jest realne i ma on podstawy do takiego poglądu. Niebezpieczeństwo realizacji groźby nie musi obiektywnie istnieć. Obiektywna musi być tylko groźba (wyrok SN z dnia 9 grudnia 2002 r., IV KKN 508/99, LEX nr 75496).

Ustalony stan faktyczny sprawy wskazuje, iż oskarżony w dniu 23 maja 2015 r. w S. wielokrotnie groził małoletniej S. Ł. uszkodzeniem ciała, czym wzbudził u wyżej wymienionej, jak i u jej matki J. Ł. (1) uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona. Jak wynika z zeznań J. Ł. (1), oskarżony zwracał się do niej słowami, że „oberwie w zęby” (k. 168 oraz k. 172v). Świadek I. W. dodała zaś, iż oskarżony mówił do swojej córki, że jej „wpierdoli” (k. 534). Zważywszy, że podane słowa padały w zestawieniu z wyzwiskami, przy uwzględnieniu agresywnego zachowania M. Ł., który znajdował się wówczas pod wpływem alkoholu i nota bene chciał uderzyć swoją córkę – nie ulegało wątpliwości, że wspomniany zwrot z pewnością można rozumieć jako groźby popełnienia przestępstwa. Zaistnienie uzasadnionej obawy spełnienia groźby było bezsporne.

Przypisany oskarżonemu czyn należało uznać za zawiniony. M. Ł. jest osobą dorosłą. Zgodnie z treścią opinii sądowo-psychiatrycznej, oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Powyższe pozwala uczynić mu zarzut, że dopuszczając

się jego popełnienia, zachował się niewłaściwie. Mając na uwadze powyższe, stopień zawinienia należało uznać za znaczny.

Dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k. k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności, wolność od obawy, strachu. Naruszone przez oskarżonego dobro jest dobrem chronionym konstytucyjnie (art. 31 Konstytucji RP), a co za tym idzie dobrem rodzajowo wysoko usytuowanym w hierarchii dóbr. Także wyrządzona szkoda sprowadza się właśnie do naruszenia dóbr osobistych, co niewątpliwie wpływa obciążająco przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości. Oceniając sposób i okoliczności popełnienia czynu należy wskazać, iż zachowanie oskarżonego polegało na groźeniu uszkodzeniem ciała przy użyciu słów. Powyższe musi być oceniane łagodniej, w porównaniu z groźeniem przy użyciu niebezpiecznego przedmiotu, na przykład noża. Należało uwzględnić, iż czyn został popełniony w trakcie rodzinnego wyjazdu, w obecności innych osób. Negatywnie oceniono fakt, iż oskarżony groził swojej małoletniej córce. Przechodząc do okoliczności podmiotowych należy wskazać, że oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni, trudno bowiem zakładać, że jedynie godził się on na wywołanie skutku uzasadnionej obawy grożąc pokrzywdzonej uszkodzeniem ciała z zamiarem ewentualnym. Postać tego zamiaru jest okolicznością obciążającą, tak samo jak motywacja sprawcy. W toku sprawy nie udało się ustalić, by oskarżony działał z pobudek w jakimś stopniu usprawiedliwionych. Wręcz przeciwnie, jego działanie wynikało z nagannej nieumiejętności pohamowania agresji. Na koniec wskazać należy, że waga naruszonych przez sprawcę obowiązków była spora. Wszak jako ojciec i mąż winien dbać o swoją najbliższą rodzinę. Stopień społecznej szkodliwości czynu był zatem znaczny.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie III. sentencji wyroku:

Co do charakterystyki przestępstw stypizowanych w art. 190 § 1 k. k. oraz art. 217 § 1 k. k. należy odwołać się do wcześniejszych rozważań. Przepis art. 11 § 2 k. k. stanowi natomiast, iż jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, iż oskarżony w dniu 24 maja 2015 r. w G. kierował wobec J. Ł. (1) groźby karalne uszkodzenia mienia w postaci spalenia mieszkania oraz pozbawienia życia, czym wzbudził u w/w uzasadnioną obawę ich spełnienia, a ponadto podduszał ją ściskając rękami za szyję, czym naruszył jej nietykalność cielesną (k. 45 oraz k. 169, k. 511). Zeznania pokrzywdzonej nie pozostawiały wątpliwości co do faktu wypełnienia przez oskarżonego znamion tych przestępstw.

Przypisany oskarżonemu czyn należało uznać za zawiniony. M. Ł. jest osobą dorosłą. Zgodnie z treścią opinii sądowo-psychiatrycznej, oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Powyższe pozwala uczynić mu zarzut, że dopuszczając się jego popełnienia, zachował się niewłaściwie. Mając na uwadze powyższe, stopień zawinienia należało uznać za znaczny.

Omawianym czynem oskarżony naruszył dobra prawne w postaci nietykalności cielesnej oraz poczucia wolności - wolności od obawy, strachu. Groźba uszkodzenia mienia w postaci domu musi być oceniana negatywnie, albowiem dotyczy podstawowej sfery życia człowieka, jakim jest miejsce zamieszkania. Jeżeli zaś chodzi o czyn z art. 217 § 1 k. k. negatywnie oceniono sposób zachowania sprawcy, wyrażający się w podduszaniu – ściskaniu rękami za szyję. Wskazuje to na znaczne pokłady agresji po stronie oskarżonego. Popełnienie czynu na szkodę osoby najbliższej – małżonki – musi wpłynąć obciążająco na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu. Waga naruszonych przez sprawcę obowiązków była więc spora. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Mając na uwadze powyższe, stopień społecznej szkodliwości czynu oceniono jako znaczny,

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie IV. sentencji wyroku:

Co do charakterystyki przestępstwa stypizowanego w art. 190 § 1 k. k. należy odwołać się do wcześniejszych rozważań. Przepis art. 12 k. k. stanowi natomiast, że dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w

wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; jeżeli przedmiotem zamachu jest dobro osobiste, warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony jest tożsamość pokrzywdzonego.

Z ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika, iż M. Ł. w okresie od maja 2015 r. do lipca 2015 r. w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, groził K. U. podpaleniem domu na szkodę jej najbliższych, czym wzbudził u w/w uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona. Powyższe wynikało wprost z zeznań wymienionej osoby (k. 100v). Znamienne jest, iż wskazane zeznania zostały złożone w dniu 17 sierpnia 2015 r., a więc po dacie pożaru murowanego jednopiętrowego domku działkowego znajdującego się na terenie Rodzinnych (...) w G., na działce numer (...).

Przypisany oskarżonemu czyn należało uznać za zawiniony. M. Ł. jest osobą dorosłą. Zgodnie z treścią opinii sądowo-psychiatrycznej, oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Powyższe pozwala uczynić mu zarzut, że dopuszczając się jego popełnienia, zachował się niewłaściwie. Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazując na wielokrotne powtarzanie tych gróźb. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Zważywszy na ich charakter, oskarżony musiał zdawać sobie sprawę, iż w ten sposób wzbudzi u K. U. uzasadnioną obawę, że groźba ta zostanie spełniona. Mając na uwadze powyższe, stopień zawinienia należało uznać za znaczny.

Jak już podano, dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k. k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności, wolność od obawy, strachu. Naruszone przez oskarżonego dobro jest dobrem chronionym konstytucyjnie (art. 31 Konstytucji RP), a co za tym idzie dobrem rodzajowo wysoko usytuowanym w hierarchii dóbr. Ocena rozmiaru wyrządzonej szkody uwzględniała charakter dobra naruszonego, jego indywidualną dolegliwość. Należało mieć na względzie, iż oskarżony groził K. U. popełnieniem przestępstwa na szkodę jej najbliższych. Powyższe niewątpliwie zwiększało odczucie strachu. Jego działanie nie było jednorazowe. Wielość zachowań wskazuje, iż oskarżony dążył do utrzymania stałego poziomu zaniepokojenia. Negatywnie oceniono fakt, iż groźby były wypowiedzane między innymi osobiście. Taka forma kontaktu wpływa na siłę oddziaływania groźby. M. Ł. działał na przestrzeni kilku miesięcy. Oskarżony działał z niskich pobudek – wyrażających się w chęci zemsty i zastraszenia swojej rodziny. Mając na uwadze powyższe, uznano że stopień społecznej szkodliwości tego czynu był znaczny.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie V. sentencji wyroku:

W podanym zakresie decydujące znaczenie miały zeznania J. Ł. (1) złożone w toku postępowania sądowego. Świadek, na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016 r., stwierdziła bowiem, że „w okresie od maja do lipca nie było gróźb ze strony męża, bardziej wyzwiska pod moim adresem” (k. 901). Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom J. Ł. w tym zakresie. Świadek ze szczegółami opisywała inne zdarzenia z udziałem M. Ł.. W przeważającej części jej zeznania były obciążające dla oskarżonego. W rezultacie, nie sposób było uznać, aby w tym wąskim zakresie żona oskarżonego miała z jakiegokolwiek powodu odciążyć M. Ł. od odpowiedzialności karnej. Zdaniem Sądu, zeznania w tej części stanowiły faktyczny obraz rzeczywistości. Podkreślić przy tym należy, że korespondowały one z wyjaśnieniami oskarżonego. Nie mogło ująć uwadze Sądu, iż oskarżony – ostatecznie – przyznał się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Owo przyznanie nie może być jednak odczytywane z pominięciem jego wyjaśnień. M. Ł. w toku postępowania przygotowawczego wskazywał natomiast, iż nie groził J. Ł. (1). Przed Sądem wyjaśnił wprawdzie, iż nie pamięta, aby groził swojej małżonce. Stwierdził, iż może tak było, gdy znajdował się pod wpływem alkoholu. Powyższe, zdaniem Sądu, stanowiło jednak przyjętą przez oskarżonego linię obrony, a w zasadzie, przejaw złożonego wniosku o dobrowolne poddanie się karze. Sąd nie uwzględnił wyjaśnień oskarżonego, iż nie wyzywał on swojej małżonki. Stało to bowiem w sprzeczności ze spójną i konsekwentną relacją w/w pokrzywdzonej. Niemniej, nie miało to znaczenia dla oceny jego odpowiedzialności w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k. Wyzwiska, same w sobie, nie mieszczą się bowiem w ramach tego przestępstwa.

Reasumując, wobec jednoznacznej treści zeznań J. Ł. (1) (z dnia 2 czerwca 2016 r.), przy uwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego, zdaniem Sądu, zbędne stało się szerokie omawianie sytuacji rodzinnej oskarżonego i zaistniałych w tym kręgach konfliktów. W tym stanie rzeczy, ustalenia stanu faktycznego sprawy można było skonkretyzować do

zaprzeczenia tezie oskarżenia – szczególnie, gdy twierdzenia będące podstawą negacji pochodziły od osoby uznanej za pokrzywdzoną.

Mając na uwadze powyższe, w punkcie V. części dyspozytywnej wyroku Sąd uniewinnił oskarżonego M. Ł. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V. aktu oskarżenia.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VI. sentencji wyroku:

Celem uniknięcia powtórzeń w zakresie charakterystyki przestępstwa stypizowanego w art. 190 § 1 k. k. należy odwołać się do wcześniejszych rozważań. Zgodnie zaś z art. 157 § 2 k. k., podlega karze, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni. Czynność sprawcza polega na "powodowaniu" opisanych w art. 157 § 2 k. k. skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem (wyrok SA w Warszawie z 19 września 1995 r., II Akr 308/95, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, poz. 14). Prawidłowa interpretacja znamienia czasownikowego „powoduje” wymaga odwołania się do reguł obiektywnego przypisania. Aby zatem ustalić, że sprawca zachował się w sposób, który można nazwać powodowaniem naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trzeba w pierwszej kolejności stwierdzić istnienie związku przyczynowego między jego zachowaniem a tak określonym skutkiem. Ponieważ jednak sam związek przyczynowy nie wystarcza, trzeba ponadto wykazać, że sprawca zachował się nieodpowiednio (sprzecznie z obowiązującymi w obrocie regułami) oraz że swoim nieodpowiednim zachowaniem zwiększył ponad dopuszczalną miarę ryzyko naruszenia zdrowia innej osoby, które następnie w skutku tym zostało urzeczywistnione (Giezek Jacek Wojciech [red.] Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz., LEX 2014).

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że oskarżony w dniu 2 sierpnia 2015 r. w G. groził J. Ł. (1) pozbawieniem życia wzbudzając u niej uzasadnioną obawę jej spełnienia oraz poprzez bicie J. Ł. (1) w głowę i inne części ciała, duszenie, szarpanie, popychanie, ciągnięcie za włosy dokonał uszkodzenia ciała w/w w postaci stłuczenia okolicy oczodołu prawego, wstrząśnienia pnia mózgu i stłuczenia szyi, co spowodowało naruszenie czynności narządu ciała (powłok ciała, ruchu) i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni.

Powyższe wynikało przede wszystkim z zeznań pokrzywdzonej (k. 2) oraz treści opinii biegłego sądowego (k. 27). Odnosząc się do związku przyczynowego wskazać należy, iż - w ocenie Sądu - był on niewątpliwy. W żadnej mierze nie można twierdzić, iż do zaistniałego naruszenia czynności narządów ciała (powłok ciała, ruchu) i rozstroju zdrowia mogło dojść w inny sposób niż poprzez ustalone zachowania. Sekwencja zdarzeń, w tym niezwłoczna wizyta u lekarza, w sposób logiczny wskazują na zaistnienie przedmiotowego zdarzenia.

Oskarżony zjawił się w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej i w zasadzie od progu zaczął się awanturować i używać przemocy. Jego zachowanie stanowiło nieuzasadniony upust negatywnych emocji. Przebieg zdarzenia wskazywał zaś na znaczne pokłady agresji. Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę M. Ł., co wynika z treści opinii biegłych z zakresu psychiatrii. Stopień zawinienia był zatem znaczny.

Dobrem chronionym przepisem art. 190 § 1 k. k. jest wolność w sensie subiektywnym, czyli poczucie wolności, wolność od obawy, strachu. Naruszone przez oskarżonego dobro jest dobrem chronionym konstytucyjnie (art. 31 Konstytucji RP), a co za tym idzie dobrem rodzajowo wysoko usytuowanym w hierarchii dóbr. Przedmiot ochrony przestępstwa z art. 157 § 2 k. k. stanowi zdrowie ludzkie. Oskarżony groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia. Zważywszy, iż jednocześnie stosował wobec niej przemoc, odczucie strachu musiało być znaczne. Oskarżony spowodował u pokrzywdzonej szereg obrażeń. Celem jego ataków była głowa pokrzywdzonej. Powyższe należało ocenić negatywnie. Jego działanie – w omawianym zakresie – obejmowało tylko jeden dzień, niemniej cechowało się znaczną intensywnością. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Waga naruszonych przez sprawcę obowiązków była spora, albowiem oskarżony działał na szkodę swojej małżonki. W związku z tym, zdaniem Sądu, stopień społecznej szkodliwości tego czynu był znaczny.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VII. sentencji wyroku:

Część ze zgromadzonych w sprawie dokumentów – protokół oględzin miejsca wraz dokumentacją fotograficzną (k. 49-50v oraz k. 210-215), protokół zatrzymania osoby (k. 54-55), protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k.60-60v), protokół zatrzymania rzeczy (k. 69-71), protokół oględzin rzeczy (k. 85-85v), informacja ze zdarzenia nr (...) - (...) (k. 133), odpis wyroku (k. 153-153a) oraz informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 1021) – to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dokumentów w postaci paragonów i rachunków, przedłożonych przez pokrzywdzonych, na okoliczność rozmiaru wyrządzonej im szkody (k. 998 oraz k. 999-1001).

W tym miejscu należy odnieść się do dokumentów (zestawień) przedłożonych wraz z pismem pełnomocnika z urzędu pokrzywdzonej J. Ł. (1) (k. 669) oraz pismem G. U. i L. U. (k. 681). Sąd uznał wspomniane spisy za niewystarczające dla ustalenia wartości szkody, w zakresie, w jakim nie znalazły one potwierdzenia w treści przedłożonych – na dalszym etapie postępowania – paragonów i rachunków. Nie ulegało wątpliwości, iż podane w tych zestawieniach kwoty, w przeważającej części, stanowią wartości szacunkowe i jako takie nie mogły być podstawą do ustalenia wysokości poniesionej szkody. W szczególności, brak było przesłanek do uwzględnienia podanej wartości działki wraz z domkiem, szklarnią, drzewami i krzewami, wycenionych przez G. U. i L. U. na kwotę 30.000,00 zł. W pierwszej kolejności należało mieć na względzie, iż zgodnie z treścią pisma zarządu ROD (...), organ ten nie posiadał wyceny domku znajdującego się na działce numer (...), stanowiącego własność G. i L. U.. Zarząd nie posiadał również dokumentacji fotograficznej domku – w okresie sprzed spalenia. Zdaniem Sądu, w realiach przedmiotowej sprawy, jedynym miarodajnym dowodem byłby dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Podkreślić jednak należy, iż niniejsze postępowanie karne miało charakter kontradiktoryjny. J. Ł. (1) posiadała pełnomocnika z urzędu; znamienne jest, iż wspomniany pełnomocnik podejmował również czynności na rzecz pokrzywdzonych G. i L. U. (vide pismo procesowe 8 lipca 2016 r. – k. 995-997). W związku z tym, w ocenie Sądu, nic nie stało na przeszkodzie, aby złożyć w tym zakresie stosowny wniosek dowodowy. Sąd nie znalazł podstaw do działania z urzędu. Obowiązujący w czasie orzekania przepis art. 167 § 1 k. p. k. uprawniał Sąd do podjęcia inicjatywy dowodowej z urzędu w wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami. Sąd uznał, iż w realiach przedmiotowej sprawy, nie zaistniały w/w przesłanki. Kwestia ustalenia wysokości szkody mogłaby stanowić podstawę działania Sądu z urzędu w przypadku, gdyby od ustalenia tej wartości zależała kwalifikacja prawna czynu (w sytuacji czynów przepołowionych). Niezależnie od tego, Sąd miał na względzie, iż w przedmiotowej sprawie oskarżony był tymczasowo aresztowany, zaś dopuszczenie dowodu z opinii biegłego niewątpliwie wydłużyłoby czas trwania postępowania. Zauważyć należy, że dowód z opinii biegłego na powyższą okoliczność nie został również przeprowadzony przez Prokuratora (na etapie postępowania przygotowawczego) ani też Prokurator nie wnioskował o taki dowód w postępowaniu sądowym. Nie można było również tracić z pola widzenia faktu, iż pokrzywdzeni mają możliwość domagania się naprawienia wyrządzonej im szkody w trybie cywilnym.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dokumentu w postaci pisma prezesa zarządu Rodzinnych (...) z dnia 28 sierpnia 2016 r. wraz z załącznikami (k. 1029-1032). Nie ulegało wątpliwości, iż prezes zarządu posiadał wiedzę i informacje w zakresie działalności tego podmiotu. Podane przez niego twierdzenia uznać zatem należało za wiarygodne.

Odnosząc się do materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VII. wyroku, znaczenie należało przypisać w zasadzie jedynie zeznaniom osób pokrzywdzonych oraz A. S. – osobie, która zauważyła pożar. Co do wysokości poniesionej szkody – zeznania pokrzywdzonych uwzględniono jedynie w takiej części, w jakiej znalazły potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji (paragonach i rachunkach). Powyższa kwestia została już omówiona wcześniej (w części dotyczącej oceny wiarygodności zgromadzonej w aktach sprawy

dokumentacji). Należy w tym miejscu dodać, że L. U. zeznała, iż wartość tego domku nie była wcześniej szacowana (k. 905).

W zakresie omawianego czynu, ustalenia stanu faktycznego sprawy oparto w głównej mierze na zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji, opinii biegłego sądowego oraz wyjaśnieniach oskarżonego.

Świadek A. S. zrelacjonował moment, w którym zauważył pożar przedmiotowej nieruchomości. Jego twierdzenia stanowiły spójny opis. W związku z tym, zeznania w/w osoby uznano za wiarygodne w całości.

Zeznania pozostałych świadków nie miały znaczenia dla omawianego zakresu sprawy (punkt VII. wyroku), albowiem dotyczyły opisu innych zdarzeń.

Sporządzone w sprawie opinie biegłych były obiektywne oraz rzetelne. Zostały one bowiem sporządzone przez osoby posiadające specjalistyczną wiedzę z racji stosownego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Opinie były jasne – żaden ze zwrotów użytych przez biegłych zarówno w zakresie wnioskowania, jak również w części opisowej nie nasuwał zastrzeżeń co do komunikatywności. Opinie były też pełne, gdyż odnosiły się do wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia sprawy. Zastosowana metodyka oraz wyciągnięte wnioski były spójne i logiczne. Zostały one oparte na aktualnej wiedzy i prawidłowych spostrzeżeniach, a przy tym w toku postępowania nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Wnioski opinii biegłych zostały należycie umotywowane, a stanowiska biegłych zawierają zgodne z wiedzą fachową i precyzyjne konkluzje, znajdujące oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

Podobnie należało odnieść się do opinii zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 18 lipca 2016 r. (k. 991-991v) - dotyczącej charakterystyki oskarżonego, w okresie jego pobytu w Areszcie Śledczym w G..

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego **M. Ł.** (k. 111-112, k. 118, k. 382-385, k. 616-616v, k. 898-899), z punktu widzenia omawianego zakresu, Sąd nie dał wiary pierwotnym twierdzeniom M. Ł., iż to nie on podpalił przedmiotowy budynek (k.111-112). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie stały w sprzeczności z oświadczeniem o przyznaniu się do zarzucanego mu czynu. Zdaniem Sądu, na tym etapie postępowania oskarżony dążył do uniknięcia odpowiedzialności karnej za to przestępstwo. Późniejsze wyjaśnienia oskarżonego oraz zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie pozostawiały jednak wątpliwości co do jego winy i sprawstwa w tym zakresie. Mając na uwadze powyższe, wobec faktu, iż oskarżony ostatecznie przyznał się do podpalenia tego budynku, jego późniejsze wyjaśnienia uznać należało za wiarygodne.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przypisania oskarżonemu czynu kwalifikowanego z art. 288 § 1 k. k.

Sąd ustalił, że oskarżony w dniu 16 sierpnia 2015 r. w G. na terenie ROD ORLIK dokonał zniszczenia poprzez celowe podpalenie murowanego jednopiętrowego domku działkowego o nieustalonej wartości wraz z wyposażeniem i zawartością o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 5.306,47 złotych, czym spowodował straty o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 1.238,29 złotych na szkodę L. U. i G. U. oraz straty o nieustalonej wartości nie mniejszej niż 4.068,18 złotych na szkodę J. Ł. (1). Kwestia wysokości szkody i sposobu jej ustalenia (względnie brak jej ustalenia) została już omówiona powyżej.

Stosownie do art. 288 § 1 k. k., kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Rodzajowym przedmiotem ochrony przestępstwa przewidzianego w art. 288 k. k. jest mienie. Stosownie do art. 44 k. c., mieniem jest własność i inne prawa majątkowe. Szczególnym przedmiotem ochrony tego przestępstwa jest własność, posiadanie oraz inne prawa do rzeczy. Rzeczą jest rzecz w ujęciu cywilistycznym, a więc zgodnie z art. 45 k. c. przedmiot materialny charakteryzujący się trzema właściwościami: materialnym (fizykalnym) charakterem, wyodrębnieniem z przyrody, możliwością występowania samodzielnie w obrocie oraz charakterem majątkowym, czyli zdolnością do zaspokajania potrzeb materialnych lub kulturowych, która da się wyrazić określoną kwotą pieniężną. Przestępstwo określone w art. 288 § 1 k. k. w zakresie, w jakim może być popełnione przez działanie, jest przestępstwem powszechnym i może być popełnione przez każdy zdalny do

ponoszenia odpowiedzialności karnej podmiot. Przepis art. 288 § 1 k. k. wymaga, aby zachowanie zwrócone było przeciwko cudzej rzeczy. Istotne jest, aby rzecz, na którą oddziałuje sprawca, nie stanowiła jego własności. Nie stanowi realizacji znamion przestępstwa określonego w art. 288 § 1 k. k. zniszczenie, uszkodzenie lub uczynienie niezdatną do użytku rzeczy niczyjej, jak i rzeczy stanowiącej własność sprawcy. Musi to być zatem rzecz, którą sprawca nie ma prawa rozporządzać. Znamiona przestępstwa określonego w art. 288 § 1 k. k. nie ograniczają przedmiotu tego przestępstwa tylko do rzeczy ruchomej (jak czyni to np. art. 278 § 1 k. k.), stąd też należy przyjąć, że przepis ten chroni zarówno tzw. rzeczy ruchome, jak i nieruchomości.

Zachowanie się sprawcy przedmiotowego przestępstwa przybierać może różne formy i polegać na niszczeniu, uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku cudzej rzeczy. Jest to przestępstwo wieloodmianowe, a o zaliczeniu zachowania do kategorii zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatnym do użytku przesądzać będzie wywołany przez sprawcę skutek.

Niszczenie sprowadza się do unicestwienia rzeczy lub do istotnego naruszenia jej substancji, które uniemożliwia wykorzystywanie jej zgodnie z posiadanymi pierwotnie właściwościami i przeznaczeniem. Niszczenie stanowi działanie, które unicestwia dotychczasowe właściwości rzeczy, na przykład poprzez jej spalenie, podarcie, rozbicie itp. Na gruncie art. 288 § 1 k. k. wyodrębnić można dwa rodzaje niszczenia rzeczy: tzw. niszczenie bezwzględne, polegające na całkowitym unicestwieniu rzeczy, pozbawiającym przedmiot czynności wykonawczej właściwości jakiejkolwiek rzeczy oraz zniszczenie względne, polegające na pozbawieniu rzeczy właściwości tego rodzaju rzeczy, powodujące, że rzecz pozbawiona zostaje właściwości danego rodzaju rzeczy. Zniszczenie charakteryzuje nieodwracalność, sprawiająca, że nie istnieją możliwości przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego.

Przestępstwo z art. 288 § 1 k. k. jest przestępstwem materialnym. Do jego znamion należy alternatywnie określony skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia cudzej rzeczy niezdatną do użytku.

Przedmiotowe przestępstwo ma charakter umyślny. Umyślność może wystąpić zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i wynikowego. Sprawca musi obejmować umyślnością desygnaty wszystkich znamion typu czynu zabronionego, w tym także skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku rzeczy, w stosunku do której podejmuje swoje zachowanie (Andrzej Zoll [red.], Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze, 2006).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż nie ulegało wątpliwości, że oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, w nocy 16 sierpnia 2015 r. celowo spowodował pożar murowanego jednopiętrowego domku działkowego znajdującego się na terenie Rodzinnych (...) w G., na działce numer (...) wraz z wyposażeniem i zawartością poprzez jego podpalenie. Powyższe wynikało wprost z wyjaśnień oskarżonego. Jak wynika z opinii biegłego sądowego, doszło do tego po uprzednim polaniu wszystkich pomieszczeń w domku oraz drewnianej przybudówki płynem łatwopalnym. W wyniku pożaru, cały domek wraz z wyposażeniem i przybudówką uległ całkowitemu zniszczeniu. Zdaniem Sądu, zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż przedmiotem czynu były rzeczy cudze.

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 288 § 1 k. k. zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonego – co wynika wprost z treści opinii sądowo-psychiatrycznej. Czyn oskarżonego należało zatem uznać za zawiniony. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż było to działanie w zamiarze bezpośrednim. Stopień zawinienia należało zatem ocenić jako znaczny.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości omawianego czynu, Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k. k. W ocenie Sądu, społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Przepis art. 288 § 1 k. k., jakkolwiek nie jest zagrożony surową, w kontekście innych, sankcją, jednak znajduje się w grupie przepisów chroniących własność, a więc wartość istotną, jaka powinna podlegać ochronie przez państwo, wartość podlegającą również ochronie konstytucyjnej. Sąd wziął pod uwagę, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Negatywnie należało ocenić motywację sprawcy. Niewłaściwe było danie upustu swojej irytacji w sposób, który doprowadził do postawienia

go w stan oskarżenia. Wartość wyrządzonej szkody była znaczna. O ile zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawy do jedynie częściowego ustalenia jej wysokości, o tyle Sąd nie mógł stracić z pola widzenia wniosków opinii biegłego, zgodnie z którymi w wyniku pożaru cały domek wraz z wyposażeniem i przybudówką uległ całkowitemu zniszczeniu. Negatywnie oceniono fakt, iż oskarżony działał na szkodę swojej rodziny.

Wobec powyższego, Sąd uznał M. Ł. za winnego popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie VII. części dyspozytywnej wyroku.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia o karze i innych prawnych konsekwencjach czynu:

Wymierzając oskarżonemu karę – w odniesieniu do każdego z przypisanych czynów – Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 k. k., zgodnie z którym, sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd był zobligowany wziąć pod uwagę, w myśl art. 53 § 2 k. k., przede wszystkim motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

W punkcie I. wyroku, za przypisany oskarżonemu czyn z art. 217 § 1 k. k., skazano go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze okoliczności wpływające na stopień winy i społecznej szkodliwości tego czynu (szczegółowo omówione powyżej). Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował zamiar bezpośredni, działanie na szkodę osoby najbliższej. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż działanie sprawcy przybrało postać szeregu zachowań, których suma wskazywała na znaczną intensywność. Powyższe podlegać zatem musiało negatywnej ocenie. Negatywnie oceniono fakt, iż M. Ł. był uprzednio karany sądownie. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził skruchę.

W punkcie II. wyroku, za przypisany oskarżonemu czyn z art. 190 § 1 k. k., skazano go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. W tym zakresie uwzględniono okoliczności rzutujące na społeczną szkodliwość czynu oraz stopień winy (szczegółowo omówione powyżej). Naganne było działanie na szkodę osób najbliższych, w tym małoletniego dziecka. Na niekorzyść oskarżonego przemawiała postać zamiaru (zamiar bezpośredni). Negatywnie oceniono fakt, iż M. Ł. był uprzednio karany sądownie za przestępstwo podobne. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził skruchę.

W punkcie III. wyroku, za przypisany oskarżonemu czyn z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 217 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k., przy zastosowaniu art. 11 § 3 k. k. skazano go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Przepis art. 11 § 3 k. k. stanowi, iż w wypadku określonym w art. 11 § 2 k. k., sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Sąd uwzględnił okoliczności rzutujące na społeczną szkodliwość czynu oraz stopień winy (szczegółowo omówione powyżej). Negatywnie oceniono również sposób zachowania sprawcy, wskazujący na znaczne pokłady agresji po stronie oskarżonego. Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował popełnienie czynu na szkodę osoby najbliższej – małżonki. Podobnie należało ocenić postać zamiaru (zamiar bezpośredni). Negatywnie oceniono fakt, iż M. Ł. był uprzednio karany sądownie za przestępstwo podobne. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził skruchę.

W punkcie IV. wyroku, za przypisany oskarżonemu czyn z art. 190 § 1 k. k. w zw. z art. 12 k. k., skazano go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd uwzględnił okoliczności rzutujące na społeczną szkodliwość czynu oraz stopień winy (szczegółowo omówione powyżej). Na niekorzyść oskarżonego zaliczono zatem przedmiot groźby oraz działanie przez dłuższy okres czasu, co wpłynęło na wydłużenie stanu niepokoju. Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował działanie w zamiarze bezpośrednim. Negatywnie oceniono fakt, iż M. Ł. był uprzednio karany sądownie za

przestępstwo podobne. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził skruchę.

W punkcie VI. wyroku, za przypisany oskarżonemu czyn z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 157 § 2 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k., skazano go na karę 1 roku pozbawienia wolności. Sąd uwzględnił okoliczności rzutujące na społeczną szkodliwość czynu oraz stopień winy (szczegółowo omówione powyżej). Negatywnie oceniono fakt, iż zachowanie oskarżonego stanowiło nieuzasadniony upust negatywnych emocji. Przebieg zdarzenia wskazywał zaś na znaczne pokłady agresji. Oskarżony groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia. Zważywszy, iż jednocześnie stosował wobec niej przemoc, odczucie strachu musiało być znaczne. Na niekorzyść oskarżonego zaliczono ukierunkowanie ataków na głowę pokrzywdzonej. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Pokrzywdzoną była jego małżonka, co musiało zostać zaliczone do okoliczności obciążających. Negatywnie oceniono fakt, iż M. Ł. był uprzednio karany sędownie za przestępstwo podobne. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz wyraził skruchę.

W punkcie VII. wyroku, za przypisany oskarżonemu czyn z art. 288 § 1 k. k., skazano go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości tego czynu (szczegółowo omówione powyżej). Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował zamiar bezpośredni oraz działanie pod wpływem alkoholu. Na niekorzyść oskarżonego przemawiała znaczna wysokość wyrządzonej szkody. Zniszczenie nieruchomości (budynku) musi zasługiwać na potępienie. Sąd miał na uwadze fakt, iż przedmiotowy domek stanowił miejsce zamieszkania pokrzywdzonej oraz jej małoletnich dzieci. Negatywnie oceniono uprzednią karalność oskarżonego (Sąd miał jednak na uwadze, że nie był on karany za przestępstwa podobne). Na korzyść oskarżonego przemawiał fakt, iż przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu oraz wyraził skruchę.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że - w odniesieniu do każdego z przestępstw - wymierzona za jego popełnienie kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie przekracza stopnia winy, a także czyni zadość celom w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Wymierzona w danym przypadku kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i wzbudzeniu w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego. W zakresie prewencji ogólnej orzeczone kary winny uświadomić społeczeństwu, iż popełnienie omówionych przestępstw wiąże się z adekwatną reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Oskarżony wykazuje brak poszanowania przepisów prawa, a to - zdaniem Sądu - świadczy o braku podstaw do przyjęcia pozytywnej prognozy kryminologicznej. Dlatego Sąd uznał, iż tylko nieuchronność wykonania kary za popełnione przestępstwa skłoni oskarżonego do przemyślenia swojego postępowania.

W punkcie VIII. wyroku, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k. k. i art. 86 § 1 k. k., Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego w punktach I. – IV. oraz VI. – VII. sentencji wyroku kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie z aktualnie obowiązującym brzmieniem art. 85 § 1 i 2 k. k., jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, Sąd orzeka karę łączną. Podstawą orzeczenia kary łącznej są wymierzone i podlegające wykonaniu, z zastrzeżeniem art. 89 k. k., w całości lub w części kary lub kary łączne za przestępstwa, o których mowa powyżej.

Karę łączną można wymierzyć w oparciu o systemy: kumulacji – polegający na prostym zsumowaniu kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa, absorpcji, gdzie kara najsurowsza pochłania pozostałe kary oraz kierując się zasadą mieszaną, zakładającą dwie górne i jedną dolną granicę kary łącznej, który to system został przyjęty między innymi przez obecnie obowiązującą ustawę karną.

Granice wymiaru kary łącznej zostały zakreślone w art. 86 k. k. Sąd wymierza karę łączną w graniach od najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, nie przekraczając jednak 810 stawek dziennych grzywny, 2 lat ograniczenia wolności albo 20 lat pozbawienia wolności; karę pozbawienia wolności wymierza się w

miesiącach i latach. W przedmiotowej sprawie, Sąd mógł zatem wymierzyć oskarżonemu karę łączną od 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności do 5 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie z treścią art. 85a k. k., orzekając karę łączną sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Jednocześnie jednak Sąd uwzględnił postulaty orzecznictwa nakazujące rozważyć także stopień związku przedmiotowego i podmiotowego w odniesieniu do zbiegających się przestępstw. Słusznie wskazuje się w orzecznictwie, że orzekając karę łączną, nie powinno się już brać pod uwagę okoliczności charakteryzujących popełnione przestępstwa oraz innych zaszłości, które zostały już uwzględnione w ramach kar jednostkowych (wyrok SA w Krakowie z 9 czerwca 2015 r., II AKa 101/15, KZS 2015, z. 6, poz. 80).

Zastosowanie właściwej zasady łączenia kar (absorpcji, kumulacji, asperacji) w głównej mierze zależy od związku podmiotowego i przedmiotowego pomiędzy czynami. W aspekcie przedmiotowym związek przestępstw wyrażają kryteria przedmiotowe poszczególnych przestępstw, tj. bliskość czasowa ich popełnienia (największa, gdy przestępstwa popełniane są równocześnie lub bezpośrednio po sobie), tożsamość osób pokrzywdzonych (największa ścisłość związku zachodzi, gdy kilkoma przestępstwami pokrzywdzono tę samą osobę), rodzaj naruszonego dobra prawnego (im bardziej zbliżone dobra prawne, tym większa przedmiotowa bliskość przestępstw), sposób działania sprawcy. W aspekcie podmiotowym chodzi o motywów bądź pobudki kierujące sprawcą, rodzaj i formę jego zawinienia. Im ściślejszy związek podmiotowy i przedmiotowy pomiędzy czynami, tym bardziej zasadne jest zastosowanie zasady absorpcji. Natomiast im luźniejszy związek pomiędzy przestępstwami - gdy zostały popełnione w znacznych odstępach czasu, gdy godzą w różne dobra prawne lub w dobra różnych osób pokrzywdzonych - tym bardziej zasadne jest stosowanie zasady kumulacji. Nadto, sam fakt popełnienia wielu przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za orzekaniem kary łącznej surowszej od wynikającej z dyrektywy absorpcji (wyrok SN z dnia 25 października 1983 r., OSNKW 1984/ 5-6/65; wyrok SN z dnia 11 stycznia 1986 r., OSNKW 1976/10-11/128).

Mając na uwadze powyższe, Sąd wziął pod uwagę fakt, iż poszczególne czyny przypisane oskarżonemu zostały zakwalifikowane kolejno: z art. 217 § 1 k. k. (pkt I. wyroku); z art. 190 § 1 k. k. (pkt II. wyroku); z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 217 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. (pkt III. wyroku); z art. 190 § 1 k. k. (pkt IV. wyroku); z art. 190 § 1 k. k. w zb. z art. 157 § 2 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. (pkt VI. wyroku) oraz z art. 288 § 1 k. k. (pkt VII. wyroku). Dobrem chronionym art. 217 § 1 k. k. jest nietykalność cielesna - tzn. swoboda dysponowania ciałem i zagwarantowania człowiekowi wolności od fizycznych oddziaływań na jego ciało oraz wolność od niepożądanych doznań. Przedmiotem ochrony art. 190 § 1 k. k. jest natomiast wolność człowieka rozumiana jako wolność od strachu, obawy przed popełnieniem przestępstwa na szkodę zagrożonego lub jego najbliższych. Przedmiot ochrony przestępstwa z art. 157 § 2 k. k. stanowi zdrowie ludzkie. Przepis art. 288 § 1 k. k. znajduje się zaś w grupie przepisów chroniących własność. W zakresie naruszonych dóbr prawnych istniał zatem związek pomiędzy czynami przypisanymi oskarżonemu w punktach od I. do IV. oraz VI. sentencji wyroku. Nie mieścił się w tym związku jedynie czyn z art. 288 § 1 k. k.

Jeżeli chodzi o czas popełnienia poszczególnych przestępstw, należało mieć na względzie, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów kolejno: w dniu 26 kwietnia 2015 r. (pkt I. wyroku), w dniu 23 maja 2015 r. (pkt II. wyroku), w dniu 24 maja 2015 r. (pkt III. wyroku), w okresie od maja do lipca 2015 r. (pkt IV. wyroku), w dniu 2 sierpnia 2015 r. (pkt VI. wyroku), w dniu 16 sierpnia 2015 r. (pkt VII. wyroku). Istniał zatem ścisły związek pomiędzy czynami przypisanymi oskarżonemu w punktach II., III. i IV. wyroku (pierwsza powiązana grupa), a także w punktach VI. i VII. wyroku (druga powiązana grupa).

Nie można było tracić z pola widzenia, iż w pewnym zakresie nastąpiła również tożsamość osoby pokrzywdzonej (J. Ł. (1)). Sąd wziął również pod uwagę, że w każdym przypadku oskarżony działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim.

W punkcie IX. wyroku na podstawie art. 46 § 1 k. k. zobowiązano oskarżonego M. Ł. do naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz L. U. i G. U. kwoty 1.238,29 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2016 roku oraz na rzecz J. Ł. (1) kwoty 4.068,18 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 września 2016 roku.

W tym miejscu należy wskazać, iż omawiany obowiązek nie jest już obecnie (od dnia 1 lipca 2015 r.) środkiem karnym, na pierwszy plan wysuwa się teraz nie jego represyjną, lecz kompensacyjną funkcję. Kluczowe znaczenie ma również bezpośrednie odesłanie do stosowania przepisów prawa cywilnego przy orzekaniu tego środka. Wprawdzie dotychczas również co do zasady przyjmowano, że orzekając obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy stosować przepisy prawa cywilnego, ale zawsze z zastrzeżeniem – i na tym właśnie polega zasadnicza różnica – że w takim tylko zakresie, w jakim pozwala na to status tego środka jako środka karnego, czasem opatrywanym nadto dodatkową uwagą, że chodzi o stosowanie „posiłkowe”. Celem zmiany charakteru prawnego omawianego środka ma być ułatwienie uzyskania przez pokrzywdzonego pełnego zaspokojenia roszczeń cywilnoprawnych wynikających z popełnionego przestępstwa. W obecnie obowiązującym stanie prawnym, szkoda podlegająca naprawieniu w wyniku orzeczenia tego środka obejmuje zarówno *damnum emergens* (szkoda rzeczywista), jak i *lucrum cessans* (utracone korzyści) (art. 361 k. c.). Wobec zmiany charakteru prawnego obowiązku naprawienia szkody i stosowania przepisów prawa cywilnego do jego orzekania, nieaktualne wydają się poglądy kwestionujące możliwość uwzględnienia przy ustalaniu wysokości odszkodowania także odsetek. Należy też mieć na uwadze, że obecnie ze względu na treść znowelizowanego art. 56 k. k. nastąpiło wyłączenie wskazanego środka spod działania zasad wymiaru kary określonych w art. 53 k. k., art. 54 § 1 k. k., art. 55 k. k.

Podkreślić należy, że w sytuacji złożenia stosownego wniosku, Sąd nie może odmówić orzeczenia obowiązku naprawienia szkody – niemniej dotyczy to sytuacji, gdy złożono wniosek, istnieją podstawy do skazania, a szkoda została określona i udowodniona. Istotna z punktu widzenia przedmiotowej sprawy jest ostatnia z podanych przesłanek. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił bowiem jedynie na częściowe ustalenie wysokości szkody majątkowej poniesionej przez pokrzywdzonych.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd nie przychylił się do wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej z dnia 15 stycznia 2016 roku (k. 668) o nałożenie na oskarżonego obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 50.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę dotyczy sytuacji, gdy doszło do naruszenia dóbr osobistych pokrzywdzonego lub do wyrządzenia mu innej krzywdy moralnej. Kwota podana przez pełnomocnika pokrzywdzonego nie została przez niego w żaden sposób wykazana i udowodniona, a ciężar dowodu w tym zakresie obciążał pokrzywdzoną i jego pełnomocnika. Nie ulegało wątpliwości, iż w tym zakresie konieczne byłoby pozyskanie kompleksowej opinii biegłych sądowych na okoliczność stanu zdrowia pokrzywdzonej, następstw zaistniałych zdarzeń. Jedynie na marginesie należy wskazać, iż niewątpliwie przedłużyłoby to znacząco postępowanie karne w sytuacji, gdy istniała już możliwość rozstrzygnięcia w przedmiocie podstawowej kwestii, tj. odpowiedzialności karnej sprawy.

W punkcie X. wyroku na podstawie art. 46 § 2 k. k. orzeczono od oskarżonego M. Ł. na rzecz pokrzywdzonej J. Ł. (1) nawiązkę w kwocie 2.000 złotych. Zgodnie z art. 46 § 2 k. k. zamiast obowiązku określonego w art. 46 § 1 k. k., sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. Użyte tym przepisie sformułowanie "zamiast" oznacza możliwość zastąpienia karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę za pomocą nawiazki i potwierdza tożsamość celów powyższych instytucji służących kompensacie szkód i krzywd wynikających z przestępstwa (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 marca 2012 r., II Aka 37/12, LEX nr 1143436). Orzeczenie nawiazki zamiast obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 2 k. k. może nastąpić tylko wówczas, gdy zostaną spełnione warunki określone w § 1 tego artykułu, tj. skazanie za przestępstwo, istnienie szkody w momencie orzekania oraz wniosek pokrzywdzonego (wyrok SA w Gdańsku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II Aka 47/2001, LexisNexis nr (...)). Decyzja o orzeczeniu nawiazki zamiast obowiązku naprawienia szkody może być podyktowana trudnościami w udowodnieniu wielkości szkody. Tak też było w niniejszej sprawie. W żaden sposób nie dało się w sposób realny i rzeczywisty zmiarkować cierpień doznanych przez pokrzywdzoną. W ocenie Sądu, z uwagi na charakter obrażeń,

jakich doznała w wyniku przedmiotowych czynów, jak i następstwa w sferze psychicznej pokrzywdzonej w związku z czynami popełnionymi na jej szkodę, należało zasądzić na rzecz J. Ł. (1) nawiązkę w kwocie 2.000,00 złotych.

W punkcie XI. wyroku, na podstawie art. 41 a § 1 k. k. w zw. z art. 43 § 1 k. k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną J. Ł. (1) na okres 5 lat, z wyjątkiem spraw dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej nad ich wspólnymi małoletnimi dziećmi.

Zgodnie z powołanymi przepisami, Sąd może orzec zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym zwłaszcza przemocy wobec osoby najbliższej. Zakaz lub nakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu, a zakaz zbliżania się do określonych osób - również kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego. Omawiany zakaz orzeka się co do zasady w latach, od roku do lat 15.

Zdaniem Sądu, orzeczenie powyższego zakazu było konieczne z uwagi na charakter popełnionych czynów. Ma ono w szczególności na celu ochronę pokrzywdzonej przed ewentualnymi podobnymi działaniami oskarżonego w przyszłości. Naruszenie tego zakazu spowoduje groźbę poniesienia odpowiedzialności karnej za czyn z art. 244 k. k. Orzeczenie przedmiotowego zakazu nie powinno być zbyt uciążliwe dla oskarżonego z uwagi na brak wspólnego zamieszkania z pokrzywdzoną. Wobec posiadania wspólnych małoletnich dzieci, Sąd uznał za zasadne umożliwienie oskarżonemu kontaktów z pokrzywdzoną w sprawach dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej. Okres obowiązywania tego zakazu, w ocenie Sądu, z jednej strony wzmocni wychowawcze oddziaływanie kary i jej społeczny odbiór, natomiast z drugiej strony dodatkowo chronić będzie pokrzywdzoną i pomoże jej w powrocie do prawidłowego funkcjonowania.

Odnosząc się w tym miejscu do wniosku pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej – o orzeczenie zakazu zbliżania się do małoletnich dzieci – wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie dwójka małoletnich dzieci nie była pokrzywdzona żadnym przestępstwem. Status pokrzywdzonej przysługiwał jedynie S. Ł., przy czym popełniony na jej szkodę czyn stanowił groźbę karalną. Nie ulega wątpliwości, iż wskazane przestępstwo zalicza się do kategorii „innego przestępstwa przeciwko wolności” w rozumieniu art. 41a § 1 k. k. Niemniej jednak, zdaniem Sądu, orzeczenie wobec oskarżonego powyższego zakazu w istocie wiązałoby się z pozbawieniem go władzy rodzicielskiej, co z kolei byłoby sankcją zbyt surową i co nie należy do kompetencji sądu karnego, pozostając w gestii sądu rodzinnego.

W punkcie XIII. wyroku, na podstawie § 1, 2, 14 ust. 1 pkt 2, 14 ust. 2 pkt 3, 14 ust. 7, 16, 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami) zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. M. kwotę 1.195,56 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej J. Ł. (1) z urzędu. Sąd wziął pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.